

Kostropatym świtem  
w rozkwaszony zmierzch  
na oślepie  
do przodu  
do głupiego wciąż  
niezwawymi sprintami  
wciąż idzie i idzie  
i po gongu też  
kreator niedzielny  
łachmyta pod wiar  
fachura na stos  
wybitny powszedni  
za mało na schwał  
jak zwykle nie to  
i nigdy w sam gust  
i znowu nie tak

Więc się wpędza w sen  
dudami co w miech  
więc ciągle i stale  
opada na wznak  
więc nadal i niemal  
omija swój czas

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

OWSIANKO, dodano 16.06.2021 07:09

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).